

**Mariusz Zemło**

## Niepełnosprawność w doświadczeniu mieszkańców dużego miasta

Środowisko naukowe w Polsce coraz intensywniej w obręb swego zainteresowania badawczego włącza problematykę osób niepełnosprawnych. Powodowane jest to kilkoma przyczynami, wśród których można wskazać następujące: zwiększanie się liczby niepełnosprawnych, wzrost wrażliwości uczonych na problemy osób dotkniętych przez los różnymi formami defektów mentalno-fizycznych, zwiększanie się świadomości samych osób niepełnosprawnych chcących lepiej rozpoznać swoją sytuację, pojawianie się najróżniejszych programów pomocowych uwzględniających potrzeby osób niepełnosprawnych i inne. Wśród podejmowanych tematów dominują: niepełnosprawność a rodzina, niepełnosprawność a edukacja, niepełnosprawność a praca, niepełnosprawność a media, wsparcie niepełnosprawnych.

W niniejszym tekście chciałbym ograniczyć się do niewielkiego wycinka bogatego spektrum tematów związanych z niepełnosprawnością i zająć się kilkoma sprawami dotyczącymi doświadczenia niepełnosprawności przez mieszkańców dużego miasta. Przechadzając się ulicami miast polskich niezbyt często spotykamy się z osobami niepełnosprawnymi. Gdy uświadomimy sobie, że w kraju nad Wisłą jest ich blisko 5 mln (co stanowi ok. 13% społeczeństwa), to pojawi się dysonans wyrażony pytaniem: skoro tych ludzi jest tak dużo, to dlaczego nie spotykamy ich w podobnym natężeniu w codziennym życiu? Gdzie oni się ukryli? Dlaczego nie ujawniają się przy okazji różnych okoliczności, jakie stwarza życie zbiorowe? Zaniepokojony tym spostrzeżeniem badacz społeczny stawiać będzie kolejne pytania, pozwalające zbliżyć się do kwestii obecności osób niepełnosprawnych w świecie przeciętnego człowieka. Wśród nich szczególnie odpowiedzi domagać się będą: W jaki sposób obecne są te osoby w doświadczeniu mieszkańców dużego miasta? W jakim stopniu typowy mieszkaniec wykazuje się wrażliwością w stosunku do tych osób? Jaki jest jego stan znajomości potrzeb, które mają niepełnosprawni? Czy potrafi te potrzeby zidentyfikować? Jakie ma wyobrażenie sposobów, dzięki którym można byłoby im zaradzić? W związku z podjętym tematem pojawia się bogata lista pytań domagających się wyjaśnienia, którą można byłoby tutaj jeszcze sporo wydłużać. Spośród nich zostanie wybranych jedynie kilka, na które postaramy się znaleźć rozwiązania opierając się na badaniach, jakie zostały zrealizowane wśród mieszkańców Białegostoku, w październiku i listopadzie 2015 roku.

Dobór próby, jaki był zastosowany w tych badaniach, to losowo-warstwowy, dwustopniowy, uwzględniający jako warstwy: płeć (kobiety, mężczyźni) oraz wiek (w przedziałach: 35-39, 40-49, 50-59, 60-69, 70+ lat). W badaniach zastosowano metodę wywiadu osobistego. Wywiady były przeprowadzone przez odpowiednio do tego przygotowany zespół ankieterów, który wprowadzał uzyskiwane od informatorów odpowiedzi do notebooków wyposażonych w modemy. Ankieterzy zobowiązani byli dotrzeć pod wylosowane adresy. Jeśli nikogo nie zastaliby w domu, mieli obowiązek ponowić próbę nawiązania kontaktu z wylosowaną osobą. Ostatecznie w badaniach uczestniczyło 1037 osób, wśród których znalazło się 658 kobiet i 376 mężczyzn, a także następujące liczebności w poszczególnych grupach wiekowych: 35-39 – 172 osoby, 40-49 – 242 osoby, 50-59 – 282 osoby, 60-69 – 167 osoby, 70+ – 174 osoby. Uwzględniając zmienną wykształcenie obraz respondentów przedstawiał się następująco: niepełne podstawowe – 1 osoba, podstawowe – 46 osób, zasadnicze zawodowe – 121 osób, niepełne średnie – 12 osób, średnie – 280 osób, policealne – 76 osób, niepełne wyższe – 59 osób, wyższe – 442 osób. Biorąc natomiast pod uwagę status zawodowy informatorów, struktura badanej grupy była następująca: prowadzących działalność gospodarczą – 93 osoby, pracujących na pełnym etacie – 506 osób, pracujących na etacie w niepełnym wymiarze godzin – 53, pracujących na umowę o dzieło, zlecenie – 51 osób, uczących się – 11 osób, prowadzących gospodarstwo rolne – 10 osób, prowadzących gospodarstwo domowe – 34 osoby, emerytów – 303 osoby, rencistów – 51 osób, bezrobotnych na zasiłku – 12 osób, bezrobotnych bez prawa do zasiłku – 25 osób. Badania zostały przeprowadzone pod egidą Wydziału Spraw Społecznych działającego przy Urzędzie Miejskim w Białymstoku.

W prezentowanym materiale podjęte będą następujące kwestie: a) doświadczenie niepełnosprawności przez mieszkańców dużego miasta, b) zachowania w stosunku do osób niepełnosprawnych notowane przez tychże mieszkańców, c) pomoc instytucji publicznych osobom niepełnosprawnym w ocenie badanych, d) opinia informatorów na temat kierunku, w jakim winne być podejmowane działania pomocowe względem osób niepełnosprawnych.

## Obecność osób niepełnosprawnych w doświadczeniu mieszkańców dużego miasta

Kwestią pierwszą, na jaką chcemy zwrócić uwagę polega na ustaleniu: W jakim stopniu osoby niepełnosprawne są obecne w doświadczeniu przeciętnego mieszkańca dużego miasta? W jakich kontekstach społecznych są one najczęściej umieszczane przez respondentów? Czy są trwałym ele-

mentem życia badanych, czy tylko przygodnie pojawiają się w ich świecie? Z jaką częstotliwością wchodzi się z nimi w styczności? Ogólne zorientowanie na te kwestie mogą dostarczyć odpowiedzi udzielane przez mieszkańców Białegostoku na pytanie: czy w swoim otoczeniu spotyka się Pan(-ni) z osobami niepełnosprawnymi?

Tabela 1. Obecność osób niepełnosprawnych w doświadczeniu mieszkańców dużego miasta

Czy w swoim otoczeniu spotyka się Pan(-ni) z osobami niepełnosprawnymi?	Częstości	Procent
Jestem osobą niepełnosprawną	87	8,4
Mieszkam z osobą niepełnosprawną	66	6,4
Mam takie osoby w rodzinie	197	19
Mam takie osoby wśród znajomych	341	32,9
Znam takie osoby, ale tylko z widzenia	344	33,2
Nie znam takich osób	181	17,5

Badani mieli możliwość wyboru kilku kategorii, stąd procenty nie sumują się do 100.

Wyniki zamieszczone w tabeli 1 pozwalają stwierdzić, że zdecydowana większość badanych doświadcza obecności osób niepełnosprawnych w swoim otoczeniu. Jeśli taki pogląd można przypisać 82,5% respondentów – daje to sposobność stwierdzenia, że niepełnosprawni są nieodłącznym elementem środowiska wielkomiejskiego. Socjologia mówi, że osoby te funkcjonują w przestrzeni społecznej na zasadzie „oczywistości kulturowej”. Wśród tej grupy były dwie najliczniejsze kategorie. Do pierwszej należeli ci, co twierdzili, że z osobami mającymi trwałe urazy na zdrowiu mieli do czynienia w przelotnych spotkaniach oraz ci, co utrzymywali, że mają ich wśród swoich znajomych. W obu przypadkach liczba wskazujących na te kategorie sięgnęła 1/3 wszystkich respondentów. Nie można jednak przemilczeć faktu, że 17,5% respondentów w ogóle nie notuje niepełnosprawnych w swoim otoczeniu. Świadczy to, że w ich świecie nie ma miejsca na osoby klasyfikowane w ten sposób.

Płeć a obecność osób niepełnosprawnych w doświadczeniu mieszkańców dużego miasta. W przypadku trzech kategorii wyszczególnionych na pierwszym miejscu w tabeli 1 nie zanotowano różnic procentowych między reprezentantami odmiennych płci (w żadnym z tych przypadków nie przekraczała jednego punktu procentowego). Natomiast przy kolejnych kategoriach stanowiska zaczęły się trochę różnić. Kobiety częściej niż mężczyźni mówiły, że „mają niepełnosprawnych wśród znajomych”: K – 34,3%, M – 30,3% oraz, że „jedynie z widzenia znają takie

osoby”: K – 34,2%, M – 31,4%. Sytuacja uległa odwróceniu przy kategorii „nie znam takich osób”. W tym przypadku reprezentantki płci żeńskiej rzadziej niż męskiej wskazywały na nią: K – 14,7%, M – 22,2%. Reasumując można stwierdzić, że w świecie kobiet „niepełnosprawność” jest częściej obecna, niż w świecie reprezentantów płci przeciwnej.

Wiek a obecność osób niepełnosprawnych w doświadczeniu mieszkańców dużego miasta. Wraz z wiekiem respondentów zwiększa się odsetek niepełnosprawnych w ich świecie. Wskazaną zależność pokazuje następujący ciąg wyników: trzydziestolatkowie – 2,3%, czterdziestolatkowie – 5,4%, pięćdziesięciolatkowie – 5,3% (nieznaczne odchyleni od trendu), sześćdziesięciolatkowie – 11,4%, siedemdziesięciolatkowie – 20,7%. Najczęściej mieszkają z osobami niepełnosprawnymi: siedemdziesięciolatkowie – 8,6% i sześćdziesięciolatkowie – 7,8%, najrzadziej natomiast: najmłodszy – 2,3%. Posiadanie niepełnosprawnych w rodzinie najczęściej deklarują: sześćdziesięciolatkowie – 24,6%, oraz trzydziestolatkowie – 22,1%, najrzadziej natomiast – najstarsi wiekiem – 10,9%. Kolejnym kręgiem, w którym mogą występować niepełnosprawni w doświadczeniu życiowym innych jednostek jest krąg znajomych. Na tym poziomie występowania relacji społecznych najrzadziej notują ich obecność reprezentanci najstarszej (28,7%) i najmłodszej (29,1%) grupy respondentów. W pozostałych grupach wiekowych zanotowano wyniki w granicach 32,9% do 36,8%. W przypadku kategorii „znam niepełnosprawnych tylko z widzenia” wyniki układały się w kontinuum świadczącym, że im starsi respondenci tym rzadziej wskazywali na nią: 39,5%, 37,2%, 31,6%, 31,1%, 25,9%. Największy odsetek tych, co nie doświadczyli obecności osób niepełnosprawnych w swoim życiu wystąpił wśród siedemdziesięciolatków – 22,4%, najmniej natomiast wśród czterdziestolatków – 15,3%. Spoglądając na wszystkie przytoczone dane, trudno jest jednoznacznie wskazać grupę wiekową, w doświadczeniu której najczęściej występują kontakty z osobami niepełnosprawnymi. Jeśli chodzi natomiast o najrzadsze kontakty, to w tym przypadku wyróżniają się siedemdziesięciolatkowie (pod warunkiem, że weźmiemy w nawias fakt, że wśród nich jest największy odsetek osób dotkniętych niepełnosprawnością).

Stan cywilny a obecność osób niepełnosprawnych w doświadczeniu mieszkańców dużego miasta. Zdecydowanie największy odsetek niepełnosprawnych wystąpił wśród „owdowiałych” respondentów – 20,6%, najmniejszy wśród „pozostających w związkach małżeńskich” – 5,8%. Najczęściej z osobami niepełnosprawnymi mieszkają „będący w związkach małżeńskich” – 7,0% i osoby „rozwidzione i w separacji” – 7,0%. Na kategorii „mam niepełnosprawnych w rodzinie” najczęściej wskazywały osoby „pozostające w związkach małżeńskich” – 19,8%, najrzadziej – „rozwidzione i w separacji” – 15,5%. Ostatnia grupa

osób najczęściej wskazywała, że niepełnosprawnych ma wśród znajomych – 47,9%. U pozostałych grup procent wskazań mieścił się w przedziale od 30,3% do 34,6%. W przypadku kategorii „znam niepełnosprawnych tylko z widzenia” nie wyróżnia się żadna z wyszczególnionych pod względem stanu cywilnego grupa respondentów. Największy odsetek tych, co w ogóle nie notują niepełnosprawnych w swoich relacjach społecznych wystąpił w grupie „panna/kawaler” – 20,2%, najmniejszy wśród „rozwidzionych i żyjących w separacji” – 12,7%. Na podstawie uzyskanych odpowiedzi trudno wskazać wyraźne dominanty w rozważanym kontekście.

Posiadanie orzeczenia o niepełnosprawności a obecność osób niepełnosprawnych w doświadczeniu mieszkańców dużego miasta. Zastosowane kryterium było podstawą wyróżnienia dwóch grup respondentów: a) mających orzeczenie (MO) i b) niemających orzeczenia (NO). Jedynie w przypadku kategorii „mam takie osoby w rodzinie” poglądy obu grup były z sobą zbieżne (MO – 18,3%; NO – 19,1%). We wszystkich innych przypadkach obecność osób niepełnosprawnych była częstsza w doświadczeniu jednostek posiadających orzeczenie o niepełnosprawności, niż u tych, co takiego orzeczenia nie posiadali. Przy poszczególnych kategoriach rozkład wyników był następujący: „mieszkam z osobą niepełnosprawną”: MO – 11,8%, NO – 5,4%; „mam takie osoby wśród znajomych”: MO – 41,8%, NO – 31,3%; „znam takie osoby tylko z widzenia”: MO – 18,3%, NO – 35,7%; „nie znam takich osób”: MO – 9,8%, NO – 18,8%. Wyniki dowodzą, że wspomniany kontakt w przypadku osób posiadających orzeczenie nie tylko był częstszy (znajomość z widzenia lub w ogóle brak znajomości), ale także i intensywniejszy (kontekst: rodziny i znajomych). Mimo że niekiedy uzyskane wyniki podwajały się, jednak nie dają podstaw, by twierdzić, że osoby niepełnosprawne żyją w gettach, bez kontaktu z szerszym światem.

Wykształcenie a obecność osób niepełnosprawnych w doświadczeniu mieszkańców dużego miasta. Pośród badanych największy odsetek z niepełnosprawnością wystąpił wśród reprezentantów wyszczególnionych grup pod względem wykształcenia w następującym porządku: „niepełne średnie” – 25,0%, „podstawowe” – 17,4%, „policjalne” – 15,8%, „średnie” – 11,4%, „zasadnicze zawodowe” – 9,9%, „wyższe” – 4,3%, „niepełne wyższe” – 1,7%. Najmniejszy odsetek głosów na kategorię „mieszkam z osobą niepełnosprawną” oddali reprezentanci z wykształceniem „wyższym” – 4,1%. Pozostałe wyniki mieściły się na skali od 6,6% do 9,1%. „Niepełnosprawnych w rodzinie” najczęściej mają osoby z wykształceniem: „niepełnym średnim” – 25,0%, „policjalnym” – 23,7%, najrzadziej z „podstawowym” – 6,5%. Posiadanie niepełnosprawnych wśród znajomych najczęściej deklarują osoby z wykształceniem „wyższym” – 38,5% i „zasadniczym zawodowym” – 32,2%, najrzadziej z „niepełnym średnim”

– 16,7%. Na kategorię „nie znam niepełnosprawnych” – najrzadziej wskazywali reprezentanci z wykształceniem „niepełnym średnim” – 8,3% i „policealnym” – 11,8%, najrzadziej z „niepełnym wyższym” – 25,4% i „podstawowym” – 23,9%. Spoglądając na całość uzyskanych wyników mamy silne podstawy, by stwierdzić, że największa obecność niepełnosprawnych występuje w doświadczeniu osób z „niepełnym średnim” (łączy się ona także z wysoką intensywnością kontaktów), najmniejsza natomiast z „niepełnym wyższym”.

### Typowe zachowania w stosunku do osób niepełnosprawnych w doświadczeniu mieszkańców dużego miasta

Osoby niepełnosprawne, chcąc nie chcąc, wyróżniają się w środowisku społecznym. Socjologowie w takich przypadkach mówią, że „są naznaczone”. W sytuacji każdego naznaczenia, jednostki podlegające temu mechanizmowi są traktowane w szczególny sposób przez ogół społeczeństwa. Mogą spotykać się z pełną akceptacją bądź odrzuceniem; mogą być otoczone szczególną atencją, bądź też doznawać największych brutalności. Celem kolejnego pytania miało być określenie opinii mieszkańców dużego miasta na temat traktowania niepełnosprawnych przez otoczenie.

Tabela 2. Opinia mieszkańców dużego miasta na temat traktowania osób niepełnosprawnych

Z jakimi zachowaniami spotyka się Pan(i) w stosunku do osób niepełnosprawnych?	Częstości	Procent
Z życzliwością	503	58,8
Z wrogością	42	4,9
Z obojętnością	434	50,7
Z ciekawością	223	26,1
Inne	14	1,6

Badani mieli możliwość wyboru kilku kategorii, stąd procenty nie sumują się do 100.

Respondentom została zaproponowana skromna kategoria możliwych zachowań środowiska w stosunku do osób niepełnosprawnych. Spośród wyszczególnionych alternatyw dominują dwa wskazania, na kategorię: „życzliwość” – 58,8% i „obojętność” – 50,7%. Na kolejnym miejscu znalazła się „ciekawość” – 26,1%. Jeśli dwie ostatnie postawy można zaliczyć do grupy kategorii „neutralnych”, to śmiało można powiedzieć, że nastawienie im odpowiadające dominuje w omawianym kontekście. Należy dodać, że je-



dynie niespełna 5% respondentów zauważała wrogie odnośnienie się do interesującej nas grupy osób, co daje podstawy by uznać, że do takich zachowań dochodzi sporadycznie.

Płeć a doświadczenie typowych zachowań w stosunku do osób niepełnosprawnych. Kobiety częściej niż reprezentanci odmiennej płci wskazywali na następujące kategorie: „wrogość” – 5,0% do 4,7%, „obojętność” – 52,0% do 48,1% oraz „ciekawość” – 28,1% do 21,0%. Mężczyźni jedynie dominowali przy wskazaniach na „życzliwość” – 64,1% do 56,0%. Takie wyniki pozwalają mniemać, że mężczyźni umiarkowanie lepiej oceniają sytuację niepełnosprawnych w społeczeństwie. Może to być efektem mniejszej wrażliwości na negatywne reakcje w stosunku do niepełnosprawnych, lub też z bardziej wyidealizowanego spojrzenia na poruszane zagadnienie. Za tym drugim tłumaczeniem przemawiałyby dane prezentowane w punkcie pierwszym, z których wynika, że kobiety mają częstsze kontakty z osobami niepełnosprawnymi, stąd też można wnosić, że mają bardziej realistyczny ogląd sytuacji.

Posiadanie orzeczenia o niepełnosprawności a doświadczenie typowych zachowań w stosunku do osób niepełnosprawnych. Przy wskazaniach na większość wyszczególnionych kategorii różnice procentowe w przypadku reprezentantów posiadających i nieposiadających orzeczenia były zbliżone do siebie (nie przekraczały 2,5%). Jedynie większa różnica pojawiła się przy głosach na „obojętność”: MO – 46,1%, NO – 51,5%. Taki rozkład wyników pozwala stwierdzić, że powszechne odczucie, co do stosunku otoczenia do osób z trwałym defektem zdrowotnym jest zbieżny z odczuciami jednostek, względem których dane reakcje są skierowane.

Wiek a doświadczenie typowych zachowań w stosunku do osób niepełnosprawnych. Na kategorię „życzliwość” najczęściej wskazywali trzydziestolatkowie – 63,1%, najrzadziej natomiast czterdziestolatkowie – 55,1%. Pozostałe wyniki mieściły się w granicach od 56,7% do 60,7%. O doświadczeniu „wrogości” względem niepełnosprawnych najczęściej dawali świadectwo: trzydziestolatkowie – 6,4% i pięćdziesięciolatkowie – 6,4%, najrzadziej natomiast sześćdziesięciolatkowie – 1,4%. „Obojętność” jako cechę relacji względem osób niepełnosprawnych najczęściej notują: czterdziestolatkowie – 57,6% i trzydziestolatkowie – 56,7%, najrzadziej jest obecna w doświadczeniu najstarszej grupy respondentów 43,0%. Ostatnią z wyszczególnionych form zachowania względem niepełnosprawnych była „ciekawość”. Najwięcej wskazań na nią oddali czterdziestolatkowie – 32,7%, najmniej natomiast najstarsi respondenci – 16,3%. Pozostałe wyniki mieściły się w granicach od 22,7% do 28,2%.

Wykształcenie a doświadczenie typowych zachowań w stosunku do osób niepełnosprawnych. Z „życzliwością” naj-

częściej spotykają się jednostki z wykształceniem „zasadniczym zawodowym” – 70,8%, dwukrotnie rzadziej niż jednostki z wykształceniem „niepełnym średnim” – 36,4% – najniższy z uzyskanych wyników w tej kategorii. Wskazania pozostałych grup mieściły się na skali od 47,8% do 59,9%. Przy odnoszeniu się do relacji względem niepełnosprawnych określanych jako „obojętne” na skrajnych biegunach ponownie uplasowały się te same grupy jednostek, z tym, że miały odmienną walencję. Jednostki z wykształceniem „zasadniczym zawodowym” – 32,3%, a z „niepełnym średnim” – 72,7%. Wskazania „środka” mieściły się na skali od 40,0% do 57,2%. Także w przypadku „wrogości” daje się określić grupy respondentów zajmujące biegunowe pozycje: najczęściej na wskazaną kategorię oddają głosy badani z wykształceniem „niepełnym wyższym” – 11,4%, a z drugiej strony skali znalazły się jednostki z wykształceniem „niepełnym średnim”, które w ogóle nie zanotowały w swoim doświadczeniu odpowiadających tej kategorii reakcji. Jeśli natomiast chodzi o „ciekawość” jako typowe zachowanie względem niepełnosprawnych, to w tym przypadku notuje się nieregularną tendencję, zgodnie z którą wraz ze wzrostem wykształcenia więcej głosów oddają respondenci na tę kategorię: „podstawowe” – 11,4%, „zasadnicze zawodowe” – 19,8%, „niepełne średnie” – 9,1% (grupa najczęstszego kontaktu z niepełnosprawnymi), „średnie” – 23,2%, „policalne” – 29,9%, „niepełne wyższe” – 27,3%, „wyższe” – 30,6%. Podsumowując zauważmy, że grupa najczęstszego kontaktu z niepełnosprawnymi (z wykształceniem „niepełnym średnim”) dominowała we wskazaniach na kategorie: „obojętność”, najrzadziej ze wszystkich wskazywała na „życzliwość” i „wrogość” jako postawy środowiska względem niepełnosprawnych. Można zatem mniemać, że to właśnie charakterystyki, jakie ona przedkłada są najbliższe rzeczywistości.

## Ocena pomocy instytucji publicznych względem osób niepełnosprawnych

W krajach rozwiniętych wyraźnie rozbudowana jest infrastruktura mająca ułatwiać życie jednostek w różny sposób wymagających wsparcia. Do tej grupy należą także osoby niepełnosprawne. Nie jest bowiem już dzisiaj wyobrażalne, by rodzina mogła wziąć na siebie cały ciężar najróżniejszych obowiązków, które wiążą się z opieką i ogarnięciem najbardziej podstawowych spraw (w tym szczególnie medycznych) związanych z funkcjonowaniem tych osób na przyzwoitym poziomie. Powołane są najróżniejsze podmioty mające nieść im pomoc. Najczęściej przybiera ona postać wsparcia lekarskiego, pielęgnacyjnego, rehabilitacyjnego, farmaceutycznego, finansowego. Nie zawsze jest jednak w stanie sprostać istniejącym potrzebom, czy też oczekiwaniom głównych zainteresowanych lub



też ich najbliższych opiekunów. W kolejnym pytaniu chciano uzyskać opinię mieszkańców Białegostoku na temat instytucjonalnego wspomaganie niepełnosprawnych.

Tabela 3. Opinia mieszkańców dużego miasta na temat instytucjonalnego wsparcia niepełnosprawnych

Jak ocenia Pan(i) pomoc instytucji względem osób niepełnosprawnych?	Częstości	Procent
Bardzo dobrze	7	0,7
Dobrze	241	23,2
Źle	185	17,8
Bardzo źle	47	4,5
Nie mam zdania	556	53,6
Brak danych	1	0,1

Uzyskane wyniki pozwalają stwierdzić, że głosy pozytywne równoważą się z negatywnymi, choć skrajnie krytycznych jest nieco więcej niż skrajnie pozytywnych w dokonywanej ocenie. Połowa respondentów nie miała zdania w podjętej kwestii – zapewne tak duży odsetek powstrzymujących się od zabierania głosu w sprawie wynikał z braku podstaw (styczności bezpośredniej z omawianą sferą faktów) do wyrażania swoich opinii.

Płeć a ocena pomocy instytucji publicznych względem osób niepełnosprawnych. Jeśli chodzi o pozytywną ocenę wspomnianych instytucji to częściej eksponowali ją mężczyźni niż kobiety. Stosunek łącznych głosów na kategorie „dobrze” i „bardzo dobrze” wyrażał się następująco: K – 23,1%, M – 25,3%. Ale także mężczyźni, częściej niż kobiety, negatywnie oceniali wspomaganie instytucjonalne niepełnosprawnych. Łączne zestawienie oddanych głosów na kategorie „źle” i „bardzo źle” przedstawiało się następująco: K – 20,8%, M – 25,1%. Oczywiście takie proporcje musiały zaważyć na tym, że wśród reprezentantów płci żeńskiej było więcej niż w grupie męskiej wskazań na kategorię „nie mam zdania”: K – 55,9%, M – 49,6%. Uzyskane wyniki pozwalają stwierdzić, że kobiety są bardziej wstrzemięźliwe w wystawianych ocenach.

Posiadanie orzeczenia o niepełnosprawności a cena pomocy instytucji publicznych względem osób niepełnosprawnych. Osoby posiadające orzeczenie w stanowisku dotyczącym pomocy instytucjonalnej, jaka jest kierowana do osób o podobnym statusie zdrowotnym jak oni sami, wyrażali bardziej zdecydowane opinie niż jednostki nieposiadające orzeczenia. W przypadku oceny pozytywnej

stosunek głosów był następujący MO – 32,7%, NO – 22,4%, w przypadku oceny negatywnej: MO – 28,1%, NO – 21,4%. Taki stan rzeczy można tłumaczyć ich bezpośrednim doświadczeniem z instytucjami niosącymi pomoc – w ich przypadku nie jest ona czymś teoretycznym, ale niejednokrotnie w konkretnym działaniu mogli ją poddać testowi. Jak widać ocena tego sprawdzianu nie jest jednokierunkowa, różnice procentowe na tyle są niewielkie, że można uznać, iż głosy równoważą się z lekką przewagą opinii pozytywnych. Większe zdecydowanie w wyrażaniu oceny osób z orzeczeniem sprawiało, że wśród nich było znacznie mniej jednostek niezdecydowanych, niż w grupie bez orzeczenia: ZO – 38,6%, BO – 56,2%.

Wiek a ocena pomocy instytucji społecznym osobom niepełnosprawnym. Biorąc pod uwagę pozytywną ocenę pracy rzeczonych instytucji (łącznie wskazania na kategorię „bardzo dobrze” i „dobrze”) otrzymano następujący rozkład wyników: trzydziestolatkowie – 26,8%, czterdziestolatkowie – 21,9%, pięćdziesięciolatkowie – 24,5%, sześćdziesięciolatkowie – 24,0%, siedemdziesięciolatkowie – 22,9%. Różnice procentowe między stanowiskami były znikome, choć należy odnotować, że najlepszą opinię miała grupa najmłodszych respondentów. Wyniki dotyczące negatywnej oceny owych instytucji (łącznie zestawienie głosów na kategorie „źle” i „bardzo źle”) układały się w następujący ciąg poczynając od najmłodszej grupy: 18,6%, 21,5%, 22,3%, 25,8%, 24,2%. Wraz z wiekiem wzrastał procent respondentów negatywnie oceniających instytucje wspierające osoby niepełnosprawne. Nieznaczne załamanie tego trendu nastąpiło wśród siedemdziesięciolatków. Patrząc łącznie na uzyskane wyniki najwięcej pozytywnych ocen wyszło ze strony trzydziestolatków, negatywnych natomiast od sześćdziesięciolatków.

Wykształcenie a ocena pomocy instytucji społecznym osobom niepełnosprawnym. Kategorie związane z pozytywną oceną instytucji pracujących na rzecz niepełnosprawnych najczęściej były wskazywane przez osoby z najniższym wykształceniem: „podstawowym” – 32,6% i „zasadniczym zawodowym” – 29,7%, najrzadziej z najwyższym: „niepełnym wyższym” – 18,6% oraz „wyższym” – 20,2%. Najbardziej krytyczną ocenę tym instytucjom (wskazania na kategorie „źle” i „bardzo źle”) wystawiły jednostki z wykształceniem „niepełnym średnim” – 33,0% i „podstawowym” – 28,2% (grupy najczęstszego kontaktu z niepełnosprawnymi), najmniej wskazań na kategorie o charakterze negatywnym zanotowano ponownie u reprezentantów o najwyższym wykształceniu: „niepełnym wyższym” (grupa najrzadszego kontaktu z niepełnosprawnymi) – 22,1%, „wyższym” – 20,3%. Także wśród tych grup był najwyższy odsetek niezdecydowanych i wyniósł on odpowiednio: 59,3% i 59,5%, gdy najniższy zanotowano u jednostek o wykształceniu: „podstawowym” – 39,1% i „niepełnym średnim” – 41,7%.

## Opinia respondentów na temat kierunku, w jakim powinna być skierowana pomoc mająca ułatwić życie osobom niepełnosprawnym

Kolejne pytanie miało na celu uzyskanie orientacji na temat: jak w odbiorze mieszkańców Białegostoku powinna być kanalizowana pomoc niepełnosprawnym? Oczywiście nie wszyscy w sposób bezpośredni stykają się z potrzebami osób stanowiących główny przedmiot omówienia, ale nawet jeśli w ograniczonym stopniu mają z nimi do czynienia, to jednak mogą mieć pewne wyobrażenie o kłopotach, z jakimi się borykają, czy to z lektur, czy mediów, czy z opowieści swoich informatorów. Niezmiernie owocne może być wsłuchanie się w ich głos, nie tylko ze względów poznawczych (uzyskanie orientacji o widzeniu badanych spraw przez mieszkańców dużego miasta), ale także praktycznych, gdyż może on być wzięty pod uwagę przez osoby decyzyjne, w ewentualnych działaniach wspomagających osoby niepełnosprawne.

Tabela 4. Opinia mieszkańców dużego miasta na temat potrzeb osób niepełnosprawnych

W jakim kierunku powinna być skierowana pomoc instytucji w stosunku do osób niepełnosprawnych?	Częstości	Procent
Polepszenie infrastruktury	563	54,3
Zwiększenie pomocy finansowej	610	58,8
Zwiększenie pomocy personalnej (opieki osobowej)	537	51,8
Ułatwienie dostępu do pracy	533	51,4
Pomoc medyczna (lekarstwa, pomoc służby zdrowia)	607	58,5
Wsparcie psychiczne	457	44,1
Stworzenie ośrodków wsparcia	383	36,9
Działania ułatwiające integrację ze środowiskiem osób sprawnych	384	37
Nie mam zdania	73	7

Badani mieli możliwość wyboru kilku kategorii, stąd procenty nie sumują się do 100.

Respondenci najczęściej wskazywali trzy kierunki wsparcia: „pomoc finansową” (58,8%), „pomoc medyczną” (58,5%), „polepszenie infrastruktury” (54,3%), najrzadziej natomiast: „tworzenie ośrodków wsparcia” (36,9%), „działania ułatwiające integrację ze środowiskiem osób sprawnych” (37,0%). Różnice między wskazanymi wynikami wyniosły około 20 punktów procentowych. Spoglądając na uzyskane dane można stwierdzić, że w ocenie respondentów ewentualna pomoc osobom niepełnosprawnym powinna skupiać się na płaszczyźnie wymiernego, mierzalnego wsparcia – takimi

są: pieniądze, medyczne praktyki, infrastruktura. Zdecydowanie mniejszy akcent został położony na elementy wsparcia niewymiernego – odnoszącego się do płaszczyzny psychologicznej. Kategorie uzyskujące najniższe procenty wskazań właśnie do takich należą. Trudno powiedzieć, czy uzyskane opinie wynikają z braku docenienia kłopotów emocjonalnych osób potrzebujących, czy też z opinii, że te są w wystarczającym stopniu zaspokajane. W tym miejscu warto wspomnieć, że w badaniach przeprowadzonych na terenie gminy Bielsko-Białej oraz w wybranych miastach Aglomeracji Górnego Śląska, w których uczestniczyły osoby niepełnosprawne, ich rodzice i opiekunowie oraz pracownicy organizacji pozarządowych i instytucji publicznych, respondenci wśród barier, na jakie najczęściej napotykać niepełnosprawni na pierwszym miejscu wskazali bariery o charakterze emocjonalnym (61%), na kolejnych miejscach umieścili bariery: architektoniczne (43%), techniczne (31%), komunikacyjne (28%).

Płeć a opinia respondentów na temat kierunku, w jakim powinna być skierowana pomoc mająca ułatwić życie osobom niepełnosprawnym. Generalnie rzecz ujmując uzyskane wyniki pozwalają stwierdzić, że kobiety mają większe oczekiwania w stosunku do pomocy instytucjonalnej niż mężczyźni. Przy następujących kategoriach wyraźnie dominowały ich głosy: „zwiększenie pomocy finansowej”: K 62,2%, M – 53,0%; „zwiększenie pomocy personalnej”: K – 54,6%, M – 47,0%; „zwiększenie pomocy medycznej”: K – 61,4%, M – 53,6%; „wsparcie psychiczne” – K – 47,1%, M – 38,8%. W pozostałych przypadkach głosy reprezentantów poszczególnych płci były ze sobą zbieżne. Różnice nie przekraczały 3,5 punktów procentowych. Ponownie możemy mniemać, że stanowiska kobiet są bardziej realistyczne – oparte na lepszej znajomości rozważanej materii.

Posiadanie orzeczenia o niepełnosprawności a opinia respondentów na temat kierunku, w jakim powinna być skierowana pomoc mająca ułatwić życie osobom niepełnosprawnym. W wyżej wskazanej kwestii w większości przypadków opinie obu grup respondentów różniły się między sobą. Jednak więcej oczekiwań w stosunku do poprawienia warunków funkcjonowania osób niepełnosprawnych miały jednostki bez orzeczeń. Było tak w przypadku „polepszenia infrastruktury”: MO – 50,3%, NO – 55,0%; „zwiększeniu pomocy personalnej”: MO – 44,4%, NO – 53,1%; „ułatwieniu dostępu do pracy”: MO – 45,1%, NO – 52,5%, „wsparcia psychicznego”: MO – 43,1%, NO – 44,2%, „stworzenia ośrodków wsparcia”: MO – 34,0%, NO – 37,4%; „działań integracyjnych”: MO – 32,0%, NO – 37,9%. Trzy ostatnie kategorie dotyczą przedsięwzięć mających na celu wsparcie w wymiarze psychicznym. Rzeczywiście dla osób nie uwikłanych w kłopoty zdrowotne może się wydawać, że ta sfera człowieka, wymaga szczególnej uwagi. Ale jak dowo-

dzą wyniki, potrzeby osób bezpośrednio zainteresowanych tematem nie pokrywają się z powszechnym mniemaniem. W jakiś sposób także takim wzmocnieniem mogłoby być posiadanie pracy. Praca integruje ze środowiskiem osób sprawnych, wzmacnia poczucie wartości, a jest także źródłem zasobów ekonomicznych. Ale i w tym przypadku ocena tego elementu przez osoby z orzeczeniem jest niższa niż bez orzeczenia. Pomijając walory niewymierne pracy, należy zwrócić uwagę i na jej aspekt ekonomiczny. On też nie przekonał osoby niepełnosprawne do oddania większej liczby głosów na tę kategorię. Czy nie jest to objaw przyzwyczajenia do otrzymywania wsparcia „z urzędu”, bez konieczności ponoszenia kosztów? Kolejne wskazania mogłyby takie przypuszczenie potwierdzić. Tam bowiem, gdzie jednostki z orzeczeniem częściej wybierały wyszczególnione kategorie jedną z nich była związana „ze zwiększeniem pomocy finansowej”: MO – 68,6%, NO – 57,1%, co dowodzi, że czynnik materialny jest wyraźnie pożądanym przez reprezentantów grupy o „słabszym” zdrowiu. Inny przypadek, kiedy w wyborach dominowały osoby z orzeczeniem nad tymi, którzy takiego orzeczenia nie posiadali dotyczył „zwiększenia pomocy medycznej”: MO – 60,8%, NO – 52,5%. To stanowisko jest w pełni zrozumiałe.

Wiek a ocena kierunku wsparcia ze strony instytucji społecznych osobom niepełnosprawnym. W przypadku „polepszenia infrastruktury” zauważa się jednoznaczną tendencję: wraz z wiekiem spada procent osób wskazujących na tę kategorię. Wyniki układały się następująco: trzydziestolatkowie – 58,7%, czterdziestolatkowie – 58,3%, pięćdziesięciolatkowie – 53,2%, sześćdziesięciolatkowie – 52,7%, siedemdziesięciolatkowie – 47,7%. Świadczyć to może, że im młodsi respondenci tym uważają, że udogodnienia techniczne powinny być postawione na wyższym poziomie – ich rola w funkcjonowaniu osób niepełnosprawnych jest większa. Podobną prawidłowość notuje się przy wskazaniach na „ułatwienie dostępu do pracy” (z niewielkim wyjątkiem). W tym przypadku wyniki układały się w ciąg (rozpoczynając od najmłodszych respondentów): 57,0%, 55,0%, 55,7%, 50,9%, 34,5%. Co wskazuje, że wraz z wiekiem element pracy traci na wartości. Wyraźne tąpnięcie wskazań na tę kategorię notuje się wśród osób, które osiągnęły wiek pozaprodukcyjny. Z identyczną sytuacją spotykamy się przy kategorii „wsparcie psychiczne”. W tym przypadku rozpiętość między skrajnymi wartościami wyniosła 15 punktów procentowych, a ciąg układał się następująco: trzydziestolatkowie – 50,6%, czterdziestolatkowie – 45,5%, pięćdziesięciolatkowie – 46,5%, sześćdziesięciolatkowie – 40,7%, siedemdziesięciolatkowie – 35,1%. Uzyskane wyniki interpretować można, że im człowiek młodszy, tym większą wagę kładzie na element mocnej kondycji psychicznej. W przypadku „zwiększenia pomocy finansowej” nie notuje się żadnej wyraźnej tendencji, choć ciągle skrajne pozycje były zachowane przez reprezentantów naj-



młodszych i najstarszych grup respondentów. Najrzadziej wskazywali na tę kategorię trzydziestolatkowie – 52,9% i sześćdziesięciolatkowie – 53,9% najczęściej natomiast siedemdziesięciolatkowie – 63,8% i pięćdziesięciolatkowie – 63,1%. „Zwiększeniu pomocy personalnej” najczęściej dopominali się pięćdziesięciolatkowie – 55,7%, najrzadziej sześćdziesięciolatkowie – 43,7%, pozostałe wyniki mieściły się na skali od 50,0% do 53,3%. Przy wskazaniach na „pomoc medyczną” wyróżniali się czterdziestolatkowie – oni najrzadziej wybierali tę kategorię – 54,5%; wyniki pozostałych grup wiekowych mieściły się na skali od 58,1% do 61,7%. Można zatem powiedzieć, że w podobny sposób odbierali potrzebę wsparcia medycznego.

Wykształcenie a ocena kierunku wsparcia ze strony instytucji społecznych osób niepełnosprawnych. Najczęściej za polepszeniem infrastruktury opowiadają się jednostki z wykształceniem „wyższym” – 59,7%, najmniejszą konieczność poprawy sytuacji w tym aspekcie dostrzegają osoby z wykształceniem: „niepełnym średnim” – 33,3% i „podstawowym” – 39,2%. W przypadku wskazań na „zwiększenie pomocy finansowej” wyżej występujące grupy respondentów niemal zamieniły się miejscami. W tym przypadku, tymi co najczęściej podkreślali znaczenie tego elementu były właśnie osoby z wykształceniem „niepełnym średnim” – 75,0%, „policealnym” – 64,5% oraz z „podstawowym” – 63,0%, najmniej wskazań wyszło od osób z „niepełnym wyższym” – 52,5%. Przy kategorii „zwiększenie pomocy finansowej” obserwuje się „nieregularną” tendencję wzrostową wskazań, zgodnie z którą wraz z podnoszeniem się wykształcenia rośnie liczba głosów: podstawowe” – 39,1%, „zasadnicze zawodowe” – 44,6%, „niepełne średnie” – 50,0%, „średnie” – 47,5%, „policealne” – 55,3%, „niepełne wyższe” – 54,2%, „wyższe” – 57,0%. Respondenci mający wyższe wykształcenie więcej doceniają znaczenie wsparcia osobowego niepełnosprawnych, co można tłumaczyć większą wrażliwością humanistyczną. Do elementu związanego z „ułatwieniem dostępu do pracy” największą wagę przywiązywali respondenci z wykształceniem „policealnym” – 61,8% i „wyższym” – 56,6%, najmniejszą z „niepełnym średnim” – 8,3%. Pozostałe wyniki mieściły się w granicach od 45,6% do 48,8%. Za wzmocnieniem „pomocy medycznej” w kontekście zaspokajania potrzeb niepełnosprawnych większość wyników układało się w granicach od 58,6% do 60,0%. Od nich odstawały dwie grupy respondentów z wykształceniem „podstawowym” – 45,7% i „niepełnym średnim” – 50,0%. Za „wsparciem psychicznym” wyraźnie obstawały jednostki z wykształceniem „policealnym” – 56,6%, natomiast najmniej wagi do niego przywiązywali z „niepełnym średnim” – 16,7%. Konieczność wzmocnienia „działań integracyjnych” najczęściej podkreślały osoby z wykształceniem „wyższym” – 43,2% i „policealnym” – 42,1%, najrzadziej z „niepełnym średnim” – 16,7%. Chcąc zauważyć jakieś dominanty wspomnieć



należy, że grupę najmniejszych roszczeń stanowili reprezentanci wykształcenia „niepełnego średniego” – oni najrzadziej wskazywali na: „polepszenie infrastruktury”, „ułatwianie dostępu do pracy”, „wsparcie psychiczne”, „działalność integracyjną”, choć należy podkreślić, że najczęściej ze wszystkich grup dominowali przy wskazaniach na „pomoc finansową”. Zważywszy, że w grupie niepełnosprawnych biorących udział w prezentowanych badaniach największy odsetek stanowiły właśnie osoby z wykształceniem „niepełnym średnim”, można przypuszczać, że te wskazania odpowiadać będą najbliższym potrzebom środowiska, o którym jest mowa w tym tekście. Także największy odsetek reprezentantów tej kategorii zadeklarował, że mają niepełnosprawnych w rodzinie. Grupą dostrzegającą największe zaniedbania, czy też najbardziej roszczeniową byli reprezentanci wykształcenia „wyższego”. Oni dominowali we wskazaniach na kategorie: „polepszenie infrastruktury”, „zwiększenie pomocy personalnej”, „zwiększenie pomocy medycznej”, „działalność integracyjna”.

\*

Przedstawione wyżej zestawienia wyników mogą dać rozeznanie w kwestii doświadczania przez mieszkańców dużego, polskiego miasta „niepełnosprawności” w ich życiu. Rysowany obraz nie jest na tyle drobiazgowy, by pozwolił dotrzeć do najróżniejszych niuansów związanych z poruszanym tematem, ale zatrzymuje się jedynie na jak najbardziej podstawowych aspektach. Może być jednak zaproszeniem do bardziej wnikliwych analiz istotnego społecznego faktu – jakim jest miejsce osób niepełnosprawnych w środowisku społecznym i związanych z nim podstawowych spraw.

### Disability in experiencing of residents of the major city

The following text presents the research results carried out in a social case study of 1037 people regarding the interaction of the general Polish public in a large city, to disabled individuals in that society. The main issues discussed include: a) the experience of disability by the inhabitants of the big city, b) behavior in relation to persons with disabilities quoted by these residents, c) to help public institutions for persons with disabilities in opinion participating in the survey, d) the opinion of informants about the direction in which the guilty be actions with respect to aid people with disabilities. Discussing the results, following independent variables will be taken to attention: sex, certificate of disability, age, education.

## Bibliografia

- Barnes C., *Wizerunki niepełnosprawnych i media: badanie sposobów przedstawiania osób niepełnosprawnych w środkach masowego przekazu*, Ogólnopolski Sejmik Osób Niepełnosprawnych, Warszawa 1997.
- Belzyt J., *Niepełnosprawność – Edukacja – Dorosłość. Studium przypadku osoby ociemniałej*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2012.
- Blackman N., Todd S., *Jak wspierać umierające osoby z niepełnosprawnością intelektualną*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2009.
- Bleszczyńska K., *Wartość miłości, małżeństwa i rodziny w życiu niepełnosprawnych*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1994.
- Byra S., Porchomiuk M., *Społeczno-poznawcze determinanty satysfakcji z pracy wyrażone przez osoby niepełnosprawne*, „Człowiek – Niepełnosprawność – Społeczeństwo” 2011, nr 2, s. 35-52.
- Brzezińska A. I., Piotrowski K., Pluta J., Sijko K., *Badanie osób niepełnosprawnych* (file:///C:/Users/Admin/Downloads/badanie-sytuacji-osob-niepelnosprawnych-prof-anna-izabela-brzezinska-mgr-konrad-piotrowski-dr-jacek-pluta-mgr-kamil-sijko%20(1)).
- CBOS, *Postawy wobec osób niepełnosprawnych. Komunikat z badań*, Warszawa, listopad 2007.
- Brzezińska A. I., Kaczan R., Smoczyńska K. (red.), *Diagnoza potrzeby i modele pomocy dla osób z ograniczeniami sprawności*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2010.
- Cytowska B. (red.), *Dorośli z niepełnosprawnością intelektualną w labiryncie codzienności. Analiza badań – krytyka podejścia – propozycje rozwiązań*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011.
- Gajdzica Z. (red.), *Człowiek z niepełnosprawnością w rezerwacie przestrzeni publicznej*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2013.
- Gorajewska D., *Fakty i mity o osobach z niepełnosprawnością*, Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji, Warszawa 2006.
- Janocha W., *Rodzina z osobą niepełnosprawną w społecznym systemie wsparcia*, Jedność, Kielce 2009.
- Kawczyńska-Butrym Z., *Niepełnosprawność – specyfika pomocy społecznej*, Wydawnictwo Śląskie, Katowice 1998.
- Kijak R. J., *Niepełnosprawność intelektualna – między diagnozą a działaniem*, Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa 2013.
- Kryńska E. (red.), *Analiza sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce i Unii Europejskiej*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2013.
- Kutyło Ł., Sadowski P., Wolińska I., Zub M., *Bariery i możliwości integracji zawodowej osób niepełnosprawnych w województwie podkarpackim*, Wyd. WYG International, Warszawa 2009.
- Otrębski W., Rożnowski B., *Sytuacja psychologiczna osób z niepełnosprawnością na rynku pracy. Badania percepcji pracodawców, pracowników i poszukujących pracy*, Instytut Rynku Pracy, Lublin 2008.

- Praca i niepełnosprawność: udana integracja. Poradnik. Z doświadczeń belgijskich*, Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, Warszawa 2008.
- Równe szanse w dostępie do edukacji osób z niepełnosprawnością*, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich” 2012, nr 7.
- Rzedzicka K. D., Kobyłańska A. (red.), *Dorosłość, niepełnosprawność, czas współczesny. Na pograniczu pedagogiki specjalnej*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2003.
- Sahaj T., *Niepełnosprawni i niepełnosprawność w mediach*, Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa 2013.
- Solan, *Ocena rynku pracy osób niepełnosprawnych w województwie lubelskim, Raporty z badań*, WSEI, Lublin 2008.
- Szumski G., *Integracyjne kształcenie niepełnosprawnych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Szyszka M., Wąsiński A., Zasada-Choraba A., *Raport z badań „Analiza potrzeb osób niepełnosprawnych w zakresie usług asystenckich”*, Centrum Asystentury Społecznej, Bielsko-Biała 2012.
- Światowy raport o niepełnosprawności – podsumowanie*, – file:///C:/Users/Admin/Downloads/02\_Swiatowa\_Organizacja\_Zdrowia.pdf.
- Wojciechowski F., *Niepełnosprawność, rodzina, dorastanie*, Wydawnictwo Akademickie „Żak” Warszawa 2007.
- U. Bartnikowska, *Sytuacja społeczna i rodzinna słyszących dzieci niesłyszących rodziców*, Wydawnictwo Edukacyjne „AKAPIT”, Toruń 2010.
- Woźniak Z., *Niepełnosprawność i niepełnosprawni w polityce społecznej*, Akademia Wydawnictwo SWPS, Warszawa 2008.